

## Bezpieczne połączenia?

Zmieniony 09.11.2013.

Wiadomo, że Ed Snowden co jakiś czas podaje nam garść ogólnych faktów na temat poufności naszych E-maili, danych i tym razem Snowden zaszokował wszystkich prawdziwą bombą. Otóż standardowe programy do szyfrowania, (prawdopodobnie SSL) są już skopane już na etapie projektowania, żeby NSA mogła o sobie pooglądać conieco. W czym problem?

O ile dobrze mi wiadomo, algorytm AES jest standardem w dziedzinie algorytmów szyfrowania, przy którym majstrówko m.in. NSA. Gdy wywołano algorytmy szyfrujące na zasadzie konkursu, szyfr Rijndael stał się standardem, ze względu na optymalne wyważenie między mocą szyfrowania, a szybkością. Przegrał z nim ciut wolniejszy, otwartoźródłowy który podobno nie został nigdy złamany. Jako że AES jest standardem, ja osobiście postanowiłem używać do szyfrowania zarówno twofish jak i AES. Może to coś pomoże. Poza tym możliwe, że jak SSL jest skopany, należałoby szyfrować dane jeszcze przed wysłaniem czegokolwiek, co uniemożliwi/utrudni deszyfrowanie na etapie wysyłki danych. Niestety, jak zwykle Snowden nie podaje jakichkolwiek szczegółów, a mówi ogólnikami, więc wiadomo, jak temu przeciwdziałać, lub chociażby utrudniać dla NSA zadanie.

Jedyną pozostałą na pocieszenie, to to, że USA na szczęście nie są skore do współpracy z byle kim, więc nie są specjalnie mogły sobie conajwyżej poprosić o rozkodowanie czegoś tam i najczściej dostaną odpowiedź odmowną... odnośnie dalszego przekazania informacji.